

Ks. Antoni Reginek*

Katowice

WPLYW PONTYFIKATU JANA PAWŁA II NA ROZWÓJ SPOŁECZNEGO RUCHU MUZYCZNEGO NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Z HISTORII RUCHU ŚPIEWACZEGO NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Geneza społecznego ruchu muzycznego na Górnym Śląsku jest związana ze specyficzną cechą mieszkańców tego regionu, jaką jest umiłowanie śpiewu. Dodatkowymi czynnikami, które wpłynęły na rozwój ruchu śpiewaczego, stały się niewątpliwie religijność i patriotyzm mieszkańców. Tak więc, z jednej strony pieśń narodowa: religijna czy świecka, w tym również pieśń chóralna, pozwalała Polakom zachować i pielęgnować język ojczysty, przepojony duchem narodowym, z drugiej strony pieśń religijna stale umacniała więź z Kościołem. Na niezwykle ożywienie śpiewu wielogłosowego w drugiej połowie XIX wieku miał również wpływ *ruch cecyliński* promieniujący od Raty-zbony, przyczyniając się do masowego powstawania zespołów chóralnych¹. Na naszych

* **Antoni Reginek**, ks. dr hab. – ur. 1948 r. w Wilczy k. Rybnika. Święcenia kapłańskie w 1972 roku, studia magisterskie w PAT, w Krakowie. Studia specjalistyczne z muzykologii kościelnej w Instytucie Muzykologii KUL, uwieńczone doktoratem, w 1985 roku. W latach 1980–2001 praca pedagogiczna i wychowawcza w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach, jako wicerektor i wykładowca muzyki sakralnej. Równoległe prowadzone zajęcia z muzyki sakralnej w innych uczelniach kościelnych. W latach 1985–2003 przewodniczący Archidiecezjalnej Komisji ds. Muzyki Sakralnej w Katowicach i archidiecezjalny duszpasterz organistów. Aktualnie pełni funkcję adiunkta naukowo-dydaktycznego i wykładowcy muzyki kościelnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Od 2005 r. prodziekan Wydziału Teologicznego UŚ ds. Studentów. W tym samym roku uzyskał (na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego) tytuł doktora habilitowanego na podstawie dysertacji *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego oraz psalmy w jego tłumaczeniu w przekazach źródłowych i tradycji ustnej*, Katowice 2005. Jest kapłanem oddziału Śląskiego PZChO, a od 2005 również prezesem Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych.

¹ K. Mrowiec, *Cecylianizm*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1976, kol. 1381, 1382.

ziemiach najwcześniej i szczególnie aktywnie zaznaczył się on zwłaszcza w Wielkopolsce i na Śląsku.

Ogólnie rzecz biorąc, w rozwoju społecznego ruchu muzycznego na Górnym Śląsku można wyróżnić cztery najważniejsze okresy historyczne²:

- Okres początkowy: od Wiosny Ludów aż do 1910 roku, tj. do utworzenia Zrzeszenia Śląskich Kół Śpiewaczych.
- Okres „złotego wieku” śpiewactwa polskiego na Śląsku, w tym również śpiewactwa kościelnego. Przypada on na czas rozstrzygnięcia spraw przynależności państwowej Śląska (1919–1921), następnie miał miejsce w latach 30-tych oraz po wojnie, w latach 1947–1949, kiedy to z powodu strat wojennych nasilony był już w mniejszym stopniu, ale rozwijał się z mocnym entuzjazmem³.
- Okres włączony w dzieje Polski Ludowej: konieczność podporządkowania stowarzyszeń władzy państwowej, mająca wpływ na regres społecznego ruchu muzycznego.
- Okres najnowszy: związany z przemianami ustrojowo-politycznymi w Polsce, a także z oddziaływaniem pontyfikatu Jana Pawła II.

Od samego początku cały ten wielki ruch muzyczny na Górnym Śląsku rozwijał się w żywej łączności z Kościołem katolickim. Zakorzenie w chrześcijaństwie sprawiało, że chóry bardzo często wzbogacały swój repertuar o utwory religijne, że niejednokrotnie korzystano z mecenatu kościelnego, a uroczystości religijne stanowiły okazję do jednoczenia różnych zespołów śpiewaczych. Dla przykładu: Śląskie Święta Pieśni na Zakolu, zainicjowane z początkiem XX wieku, zwykle rozpoczynały się od uroczystej Mszy św. w klasztorze ojców franciszkanów w Panewnikach, a nabożeństwo kończyło się uroczystym odśpiewaniem pieśni uwielbienia Boga: *Te Deum laudamus*, względnie po polsku *Ciebie Boże wielbimy*. W ten sposób nurt patriotyczny łączył się wymownie z nurtem na wskroś religijnym. Mówiono przy takiej okazji, że tego rodzaju Święta Pieśni są konieczne dla podtrzymania tężyzny narodowej, duchowej i moralnej wśród ludu polskiego na Śląsku⁴.

² R. Hanke, *Śląski społeczny ruch muzyczny przełomu XIX i XX wieku*, Katowice 2004, s. 16.

³ Tak uważają głównie dokumentaliści dziejów ruchu śpiewaczego na Śląsku – Jan Fojcik (do 1974 roku) i współcześnie Rajmund Hanke. Według najnowszych badań przeprowadzonych przez Hankego, udało się na podstawie sprawozdań i ankiet ustalić, że w latach 30-tych chóry kościelne na Śląsku działały w 54 parafiach (z tego 7 na Śląsku Cieszyńskim). Dodatkowo przy 35 parafiach istniały chóry niemieckie pod nazwą *Cäcilienverein Kirchenchors*. Jeżeli dodamy do tego 335 chórów (stan z 1939 roku) zrzeszonych w Związku Śląskich Kół Śpiewaczych (w 1921 roku Federacja Związku Śląskich Kół śpiewaczych zrzeszała 354 chóry), a także pewną ilość chórów niezrzeszonych, mamy wówczas imponującą liczbę ok. 450 zespołów śpiewaczych. Por. J. Fojcik, *Materiały do ruchu śpiewaczego na Śląsku*, Katowice 1961, s. 88–97; R. Hanke, *Silesia cantat. Dzieje polskiego śpiewactwa kościelnego na Śląsku*, Katowice 1996, s. 131 n.

⁴ J. Bortel, *W służbie ojczyźnej pieśni*, Katowice 1983, s. 22; R. Hanke, *Silesia cantat...*, s. 103–105.

Pierwsze polskie chóry typowo kościelne na Górnym Śląsku zaczęły powstawać w początkowych latach ubiegłego stulecia. Tak np. w 1905 roku rozpoczął swą działalność chór w parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Nakle Śląskim, następnie polski chór „Cecylia” przy parafii Najświętszej Maryi Panny w Piekarach Śląskich, założony w 1908 roku, czy chór kościelny im. św. Cecylii w parafii św. Szczepana w Bogucicach, założony w 1909 roku⁵.

Oprócz istniejącego od 1910 roku Związku Śląskich Kół Śpiewaczych, z początkową siedzibą w Bytomiu, powołano do istnienia w listopadzie 1928 roku Związek Polskich Chórów Kościelnych, z siedzibą w Katowicach. Jednym z inicjatorów tej organizacji był ks. Robert Gajda – muzyk i gorliwy duszpasterz, a żywszą działalność rozwinął związek w latach 1935–1939, licząc wówczas 37 chórów i przeszło 3 tys. członków.

Czas II wojny światowej okazał się niezwykle bolesny dla wielu zespołów śpiewaczych. Przymusowe milczenie, rozbicie zespołów, czas bólu i trwogi. Każda konspiracyjna próba mogła się okazać ostatnią, stąd zespoły, które przetrwały ten okres doświadczenia weszły w stan wolności z nowym zapałem i nową energią. Entuzjizm śpiewaczy przetrwał w sercach Ślązaków jako wielka siła wewnętrzna i dał o sobie znać kolejną ekspansją nowych czy odnowionych chórów tuż po zakończeniu wojny, ale ta twórcza odnowa nie trwała zbyt długo. Uważa się, że złoty wiek śpiewactwa śląskiego, zarówno o charakterze religijnym jak i świeckim, kończy się w 1949 roku. Nie można jednak pominąć faktu, że sporo śpiewaków i działaczy podejmowało wciąż mozolny wysiłek nie tylko w celu przetrwania, ale także ponownego ożywienia swoich zespołów. W życiu Kościoła dodatkowym bodźcem w tym względzie stały się zarządzenia odpowiednich władz duchownych, czy też dekrety synodów, postulujące zakładanie chórów parafialnych⁶.

Bardzo symptomatyczny jest obraz muzykowania chóralnego na Śląsku w powojennej historii PRL. Z różnych względów śpiewactwo śląskie było poddane naciskom, które wpływały na osłabienie tego ruchu. Ze względów ideologicznych presja ta dotyczyła w sposób szczególny chórzystów śpiewających w kościele, ale jednocześnie członkowie chórów, którzy z uporem i wytrwałością zaznaczali swoją religijność, potrafili zapewnić zespołom dłuższy żywot. Dla bardzo wielu śpiewaków, związanych przez wiarę i przekonania z Kościołem katolickim, śpiewany udział w uroczystości religijnej, w liturgii, był niejednokrotnie sprawą istotniejszą. Przykładowo, w sytuacjach konfliktowych,

⁵ Por. W. Nieszporek, *Chóry kościelne na przykładzie diecezji katowickiej (1925–1975)*, Kraków 1976, s. 19, (mps w Bibl. WT UŚ) oraz R. Hanke, *Silesia cantat...*, s. 174, 238. J. Fojcik twierdzi, że polskie chóry kościelne powstawały na Śląsku dopiero w czasie plebiscytu (*Materiały do ruchu śpiewaczego...*, s. 179). Świadczenia o zespołowych śpiewach kościelnych są już zdecydowanie wcześniejsze, np. ożywienie wielogłosowego śpiewu w Piekarach Śląskich w związku z konsekracją nowego kościoła w 1849 roku. W. Hudek, *Muzyka liturgiczna w sanktuarium Matki Bożej w Piekarach Śląskich w latach 1925–2005*, Katowice 2005, s. 277.

⁶ Por. następujące uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej: IV.5.9; V.1.3.1; 5.1.5; 5.2.4, w: *Wiera, modlitwa i życie w Kościele katowickim*, Katowice 1976.

śpiewacy z chórów zrzeszonych w Związku Śląskich Kół Śpiewaczych woleli przenieść się do chórów kościelnych i w nich dalej z upodobaniem pielegnować śpiew chóralny, byleby tylko móc śpiewać w kościele⁷. Zdarzały się też sytuacje inne, że dla jakiegoś zrzeszonego chóru występ w kościele był jedyną możliwością zaprezentowania się zespołu w rodzimej miejscowości, a salka parafialna była jedynym miejscem do odbywania ćwiczeń. Nierzadko w ten sposób Kościół po raz kolejny okazywał się być ostoją nie tylko wartości religijnych, ale także kulturowych, artystycznych i narodowych.

OKRES ODDZIAŁYWANIA PONTYFIKATU JANA PAWŁA II NA SPOŁECZNY RUCH MUZYCZNY

Współczesne badania społecznego ruchu muzycznego na Śląsku potwierdzają, iż decydującym, zwrotnym momentem w rozwoju śląskiego śpiewactwa stała się pielgrzymka papieška do ojczyzny w 1983 roku, w ramach której Ojciec Święty Jan Paweł II zawitał na Śląsk⁸. W ramach tej pielgrzymki miały miejsce historyczne spotkania na katowickim lotnisku w Muchowcu i na Górze św. Anny. Dla śpiewaków śląskich wydarzeniem religijnym o znaczeniu historycznym był udział w wielkim 1120-to osobowym, połączonym chórze, który 20 czerwca 1983 roku witał papieża – Polaka na Ziemi Śląskiej, podczas spotkania na lotnisku w Katowicach-Muchowcu. Wystąpiło tam razem 27 zespołów, z tego 14 chórów i 2 orkiestry zrzeszone w Oddziale Śląskim PZChiO oraz 11 chórów typowo kościelnych. Była to po II wojnie światowej pierwsza, na tak wielką skalę zakrojona współpraca chórów kościelnych i zespołów zrzeszonych w Związku. U jej podstaw znajdowała się chrześcijańska tradycja oraz potrzeba serca. Jeden z organizatorów chóralnego powitania napisał w refleksji, że „było to wydarzenie wyjątkowe, ulewny deszcz nie był w stanie nikogo pokonać ani odstraszyć. Wszyscy bez wyjątku poczuli się zjednoczeni całym jestestwem”⁹. Szczególnie uroczyście zabrzmiała powitalna pieśń chóralna *Tu es Petrus*, pod dyr. Mieczysława Dziendziela. Sam dyrygent wspominał później: „Dyrygowałem w strugach deszczu [...], kiedy

⁷ Por. *Kronika Chóru „Słowik” z Przyszowic*. W trudnym dla chóru okresie 1964 roku, garstka zagorzałych zwolenników postanowiła, że nie zlikwiduje się chóru, „będzie on stale działał i występował chociażby tylko w kościele. Inny przykład dotyczy chóru „Chopin” z Bujakowa. Zespół ten został założony w 1919 roku jako chór świecki, ale zaangażowany w życie parafii. Po likwidacji w roku 1953, z wyraźnej potrzeby śpiewania pieśni religijnych wznowił swą działalność w 1989 roku, ale już jako chór typowo kościelny. Por. R. Hanke, *Silesia cantat...*, s. 180.

⁸ R. Hanke, *Silesia cantat...*, s. 167, 168.

⁹ Zob. na łamach „Śpiewaka Śląskiego” Relacje z pielgrzymki kierownika zespołu organizacyjnego, Romana Warzechy i członkini chóru „Harmonia” z Mikołowa, Marii Gasz. W tej drugiej relacji czytamy m.in. „Śpiewaliśmy z mocą i przejęciem [...]. Uśmiechnięty papież zamiast wsiąść do samochodu pobiegł przez płytę lotniska ku stopniom ołtarza, wymijając ludzi z ochrony. Nikt nie próbował go zatrzymać, a On cieszył się i przyciskał do piersi piuskę, którą zdjął z głowy. Podmuchał powietrze rozwiewał Mu sutannę i włosy [...] witaliśmy Go pieśnią *Tu es Petrus*. Pewnie w tym huku maszyn usłyszał nasze śląskie brzmienie, bo zatrzymał się w połowie schodów i pozdrowił nas wymachując ręką” („Śpiewak Śląski” 1987, nr 8, s. 1–5).

opuściłem ręce, spore ilości wody spłynęły z rękawów, ale czy w takiej podniosłej chwili cokolwiek mogło zakłócić wykonanie pieśni, którą najserdeczniej pragnęliśmy przywitać naszego papieża na Ziemi Śląskiej?”¹⁰.

Na Górze św. Anny, podczas uroczystych Nieszporów z udziałem papieża, śpiewał chór 2,5-tysięczny, pod dyрекcją Norberta Krocza, nadając całej oprawie muzycznej imponujący rozmach. Zdaniem wielu oddanych działaczy społecznego ruchu muzycznego na Górnym Śląsku, pielgrzymka papieska pobudziła miejscowe chóry do nowych śmiałych inicjatyw, zainspirowała do organizowania dziękczynnych wyjazdów do Stolicy Apostolskiej, a także przyczyniła się do skonsolidowania działań zmierzających do zjednoczenia śląskiego śpiewactwa. Z osobą Ojca Świętego śpiewacy i muzycy zaczęli coraz bardziej identyfikować „swoje najlepsze intencje i pragnienia, nadzieję i wiarę w możliwości spełnienia najwznioślejszych marzeń i niedoścignionych ideałów przyszłości”¹¹.

Zarząd Oddziału Śląskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, z prezesem Rajmundem Hanke, zainicjował organizowanie pielgrzymek chórzystów i członków orkiestr Górnego Śląska do Rzymu, jak też do znaczących sanktuariów maryjnych w Europie, w ramach Wielkiej Nowenny przed rokiem 2000. Do ruchu pielgrzymkowego zaproszono wszystkich śpiewaków i muzyków, zarówno z chórów i orkiestr zrzeszonych, jak i chórów kościelnych. Efektem tego był manifestacyjny zlot w Rzymie, w maju 1991 roku, gdzie podczas audjencji papieskiej, a także w ramach uroczystości Zesłania Ducha Świętego i 100-lecia ogłoszenia encykliki *Rerum Novarum*, śpiewało wspólnie ok. 270 śpiewaków Śląska¹². Papież wyraził radość z obecności rodaków, a śląskich chórzystów, z których wielu było w regionalnych strojach, witał jako chór górniczy.

W latach 1991–1995 w pielgrzymkach do Stolicy Apostolskiej, zorganizowanych z inicjatywy Oddziału Śląskiego PZChiO, wzięło udział ok. 2,5 tys. osób. Wszystkie pielgrzymki śląskich chórów i orkiestr do Rzymu, organizowane zarówno w formie masowych wyjazdów, jak i z inicjatywy poszczególnych zespołów, miały w swoim intencjonalnym podtekście zawarte następujące dezyderaty¹³:

- wyraz szacunku, miłości do Jana Pawła II jako wyjątkowej postaci w dziejach Polski i świata, oraz uznania dla Jego posłannictwa w Kościele i działań podjętych dla urzeczywistnienia pokoju, jak też pojednania między narodami;
- próba oddziaływania na inne związki ruchu muzycznego i organizacje śpiewacze, aby wspierały papieża w jego dążeniach do zintegrowania ewangelicznych wartości z mentalnością współczesnych społeczeństw;

¹⁰ R. Hanke, *Pochyliły się sztandary braci śpiewaczej – Ostatnia rozmowa z Mieczysławem Dziendziellem*, „Śpiewak Śląski” 1994, nr 2, s. 4.

¹¹ R. Hanke, *Silesia cantat...*, s. 168.

¹² Zob. Relacje z pielgrzymki, w: R. Hanke, *Ojciec Święty na naszej drodze*, „Śpiewak Śląski” 1991, nr 3, s. 3–6; tenże: *Z ziemi polskiej do włoskiej*, „Życie Muzyczne” 1991, 7–8, s. 8–10. 20; 1991, 9, s. 10–13.

¹³ Por. R. Hanke, *Silesia cantat...*, s. 169.

- potwierdzenie, iż śląski ruch śpiewaczy i orkiestrowy nie zamierza zaprzęścić niczego z tysiącletniej chrześcijańskiej kultury narodowej i w ten sposób zaznaczyć jej obecność w zjednoczonej Europie;
- włączenie się w obchody Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa.

Zainicjowane w 1995 roku pielgrzymki chórów i orkiestr Górnego Śląska do sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich, miały również w swoim programowym założeniu modlitwą i śpiewem wspierać papieża – Polaka w jego misji apostołskiej i nieustannych poczynaniach na rzecz cywilizacji miłości i światowego pokoju¹⁴.

Ważnym wydarzeniem był udział śląskich chórów i orkiestr w uroczystościach XX-lecia pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie. Śpiewał tam chór 250-cio osobowy, pod dyktando Barbary Zielonki-Rusin. Grała orkiestra górnicza KWK Sośnica z Gliwic, pod dyktando Lesława Podolskiego, a żywiłowy śpiew Górnoszlazaków silnie wtopił się w podniosłą atmosferę uroczystości¹⁵. Wymowna była treść specjalnych życzeń śpiewaków i muzyków Górnego Śląska, wyrażonych w adresie jubileuszowym:

[...] Wielokrotnie doświadczaliśmy mocy i wielkiego dobrodziejstwa posługi apostołskiej, gdyż każda pielgrzymka Ojca Świętego do ojczyzny jednoczyła również chóry kościelne i świeckie w jedną rodzinę ludzi zgodnie wielbiących Boga, jednocześnie każde spotkanie chórzystów i muzyków z Ojcem Świętym w Stolicy Apostołskiej wskrzeszało duchowe predyspozycje i siły motoryczne do działań w przymierzu z Kościołem¹⁶.

Na uwagę zasługuje również repertuar prezentowanych w Rzymie utworów: *Ave verum* (Wolfganga Amadeusza Mozarta), *Dwa tysiące lat* (W. Koziny), *Hymn papieski* (w oprac. ks. Roberta Gajdy), *Modlitwa o pokój* (Norberta Blachy), *Niebiosa głoszą* (Ludwika van Beethovena), *Pod Twą obronę* (Wilhelma Troschela); kilka utworów maryjnych: *Wszystkie trony niebieskie* (ks. Józefa Surzyńskiego), *Zdrowaś bądź Maryja* (Henryka Mikołaja Góreckiego), *O, Maryjo, Święta Pani* (Mariana Sawy) oraz specjalny utwór Józefa Świdra *Moja piosenka*, do słów Cypriana Kamila Norwida – *Do kraju tego [...] tęskno mi Panie*, którego partyturę obecny tam kompozytor przekazał w darze papieżowi¹⁷.

Tego rodzaju rocznice, jak XX-lecie pontyfikatu, zostały również uczczone uroczystym koncertem chórów Okręgu Katowickiego w Filharmonii Śląskiej, ze specjalną dedykacją papieżowi¹⁸.

Ponowne świadectwo szacunku do Ojca Świętego i przywiązania do tradycji chrześcijańskich udowodniły śląskie chóry podczas kolejnej, VII pielgrzymki apostołskiej

¹⁴ R. Hanke, *Słownik polskiego śpiewactwa Górnego Śląska*, Katowice 2001, s. 205; W. Hudek, *Muzyka liturgiczna w sanktuarium Matki Bożej w Piekarach Śląskich...*, s. 244.

¹⁵ A. Reginek, *Fenomen miejsca – Popielgrzymkowe refleksje kapelana*, „Śpiewak Śląski” 1998, nr 6, s. 3–5.

¹⁶ R. Hanke, *Śląski społeczny ruch muzyczny...*, s. 88.

¹⁷ Tamże, s. 87.

¹⁸ Tamże, s. 89.

do ojczyzny i pobytu na Śląsku, w Gliwicach, w czerwcu 1999 roku, kiedy to Jana Pawła II witało swoim śpiewem połączone 46 chórów i 16 orkiestr¹⁹. Jeden z organizatorów orkiestry giganta wspomina:

Wiadomość o przyjeździe Ojca Świętego w dniu 17 czerwca postawiła nas na nogi i zmobilizowała jak nigdy dotąd. [...] Działaliśmy jak uskrzydleni. Ja myślę, że to natchnienie Ducha Świętego i pomoc św. Cecylii przyczyniły się do efektu, jaki osiągnęliśmy. Wizyta była krótka, ale przepelniona serdecznością i miłością. Na temat słów papieża wypowiedzianych do nas powstała kantata (później wykonana w katedrze gliwickiej)²⁰.

Przemiany społeczno-polityczne w Polsce i innych krajach Europy Środkowej sprzyjały konsolidowaniu się chórów i orkiestr oraz ponownemu odwoływaniu się do tradycji chrześcijańskich, zwłaszcza w sięganiu po repertuar religijny i uczestnictwo w ważnych obchodach kościelnych. W czasach PRL, w repertuariach występów chórów nie związanych z parafiami, motywy religijne sprowadzane były do minimum. Tymczasem ruch odnowy w ramach społecznego ruchu muzycznego pobudzał do organizowania specjalnych festiwali i przeglądów śpiewaczych, bardzo często związanych z tematyką typowo religijną.

Niewątpliwym przełomem w życiu śpiewaczym na Śląsku były obchody 80-cio lecia Związku Śląskich Kół Śpiewaczych, które miały miejsce w okresie całego 1990 roku-oku. Działacze społecznego ruchu muzycznego, zwłaszcza członkowie zarządu Oddziału Śląskiego PZChO, pragnęli w sposób szczególny podkreślić bogatą tradycję chóralnej pieśni religijnej na Śląsku, stanowiącej integralną część kultury tego regionu. Podjęto kroki na rzecz jeszcze większej integracji z ruchem chórów kościelnych, zainicjowano Górnośląskie Dni Muzyki Sakralnej im. ks. Grzegorza Gorczyckiego, protektorat nad uroczystościami jubileuszu 80-ciolecia powierzono m.in. ordynariuszowi ówczesnej diecezji, ks. biskupowi Damianowi Zimoniowi. Koncerty w ramach Górnośląskich Dni Muzyki Sakralnej stały się okazją do zmanifestowania jedności rodziny śpiewaczej pod patronatem Kościoła. Oprócz tego cyklu koncertowego zaczęto organizować, przynajmniej pod częściowym patronatem kościelnym, inne znaczące imprezy, takie jak: Dni Muzyki Chóralnej, w tym również sakralnej, organizowane od 1991 roku w Domu Kultury i w kościołach miasta Knuruwa, Konkurs Chórów im. ks. Anzelma Skrobola, organizowany od 1991 roku w Jastrzębiu Zdroju, Tyskie Wieczory Kolędowe, zorganizowane po raz pierwszy w styczniu 1992 roku w kościele św. Krzysztofa w Tychach, Przeglądy Chórów im. ks. Antoniego Chlondowskiego w Mysłowicach, od 1993 roku, Regionalny Przegląd Pieśni Wielkopostnej w Bieruniu, od 1994 roku, festiwal o nazwie Wodzisławskie Spotkania Kolędowe, od 1995 roku, i wiele innych przeglądów oraz spotkań chóralnych, których miejscem okazały się zarówno świątynie, jak i sale koncertowe, a repertuar

¹⁹ Tamże, s. 93.

²⁰ Wypowiedź Ryszarda Buczka, prezesa Orkiestry Dętej KWK Sośnica. Podają za: R. Hanke, *Zaspiewać papieżowi*, „Życie Muzyczne” 2005, 4–6, s. 13, 14.

zespołów w dużym stopniu stanowiły pieśni sakralne. Do tych różnych turniejów i przeglądów należy dodać wspólne, organizowane w okresie Bożego Narodzenia koncerty kolędowe, należące do stałej tradycji muzyki chóralnej na Śląsku. Takie stałe koncerty kolęd w wykonaniu kilku chórów odbywają się m.in. w katedrze katowickiej, w kościołach rybnickich, tyskich, wodzisławskich, zabrzańskich i wielu innych.

Ewenementem w dziedzinie ruchu śpiewaczego są organizowane od 1993 roku Adoracje Żłóbka, w bazylice Panewnickiej, gdzie oprócz osobnych występów wybranych zespołów, wszystkie chóry połączone wspólnie śpiewają kolędy. Zwykle adoracja kończy się specjalnym orędziem z przedstawieniem najważniejszych planów i przedsięwzięć na nowy rok działalności w społecznym ruchu muzycznym. Podczas adoracji w 2005 roku, w dziewięćdziesiątym piątym roku działalności zorganizowanego ruchu muzycznego na Śląsku, został dodatkowo wystosowany z ramienia Zarządu Oddziału Śląskiego PZChiO i wszystkich uczestników specjalny *List do Jego Świątobliwości Ojca Świętego Jana Pawła II*. W liście tym czytamy m.in.

Bardzo dużo zawdzięczamy Ojcu Świętemu – Rodakowi na Stolicy Piotrowej, którego posłudze apostolskiej nieodłącznie towarzyszy śpiew i muzyka orkiestrowa, często połączonych, gigantycznych chórów i zespołów instrumentalnych, nobilitujących nasz ruch śpiewaczo-kulturalny wobec najszerszych rzesz społecznych. Znajdujemy w tych działaniach najpiękniejszy przykład jak dalece kulturę można angażować na rzecz wiary, by także wiara stawała się kulturą²¹.

Na zakończenie sympozjum o chrześcijaństwie i kulturze w Europie, w październiku 1991 roku, Jan Paweł II wyraził dramatyczny apel:

[...] Europa tęskni za cywilizacją miłości i prawdy, która odpowiada najskrytszym pragnieniom dusz i otwiera je na pełnię ideału przyjmowanego w poczuciu braterstwa. [...] Mamy już za sobą tyle przelanej krwi i tyle wyciśniętych łez, tyle ruin nagromadzonych na europejskiej ziemi z winy samych Europejczyków, którzy zapomnieli o swoim braterstwie w Chrystusie, że teraz nastał czas, abyśmy ustanowili na nowo niezbędną Wspólnotę, „sobornost” w Chrystusie. Odnawiając swoją wierność wobec Odkupiciela, Europa odnajdzie swoje odwieczne powołanie do duchowej jedności między braćmi Chrystusa i braćmi w Chrystusie²².

W kontekście tego papieskiego apelu, bardzo wymownie brzmi orzeczenie regulaminu Święta Śląskiej Pieśni Chóralnej, organizowanego w celu zbratania śpiewaków różnych nacji: Jest to Święto Pieśni, otwarte dla wszystkich zespołów chóralnych, bez względu na przynależność organizacyjną i narodową²³.

²¹ *List do Jego Świątobliwości Ojca Świętego Jana Pawła II*, „Śpiewak Śląski” 2005, nr 1, s. 1.

²² *Chrześcijaństwo i kultura w Europie. Pamięć, świadomość, program. Teksty sympozjum presynodalnego* (Watykan, 28–31 października 1991), Kielce 1992, s. 348, 349.

²³ Święto Śląskiej Pieśni Chóralnej, o nazwie *Trojok Śląski*, zajmuje od pewnego czasu nowe, historyczne miejsce w kalendarzu ruchu śpiewaczego na Śląsku. Organizowane wspólnie przez Oddział Śląski i Bielski PZChiO, Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne PZKO w Republice Czeskiej i Unię Chórów Czeskich Okręgu

W permanentnym podnoszeniu poziomu wykonywanych religijnych utworów chóralnych zaznacza się dodatkowo uwrażliwienie na *sacrum*, głębokie zrozumienie ducha liturgii, co stanowi niewątpliwą szansę, by śpiew chóralny w kościołach na Śląsku pozostawał świadectwem żywej wiary chrześcijańskiej i jej wkładu do rozwoju ludzkiej kultury. Sprzyja temu nowa twórczość muzyczna, mająca także w podtekście swoją inspirację w odrodzonym za pontyfikatu Jana Pawła II amatorskim ruchu śpiewaczym. Twórcy zaczęli ponownie sięgać po teksty religijne, często w języku łacińskim (niejednokrotnie uważane przez kompozytorów za wyborny materiał do opracowań muzycznych – dźwięczny, naturalny fonetycznie). W ten sposób znacznemu wzbogaceniu uległ repertuar chórów śpiewających w świątyniach²⁴.

Jak wiele społeczny ruch muzyczny na Śląsku zawdzięcza Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II świadczy udział chórów i orkiestr śląskich oraz aktywność działaczy w zorganizowaniu i przebiegu Ogólnopolskiego Zlotu Chórów i Orkiestr z wymownym podtytułem: „W dowód wdzięczności Janowi Pawłowi II”. Zlot ten miał miejsce w Sanktuarium Matki Boskiej Licheńskiej, już po śmierci papieża, w dniach 20–22 maja 2005 roku, i był połączony ze specjalnym koncertem *Monstratus* zespolonych chórów i orkiestr (87 chórów, 38 orkiestr – w sumie ok. 5 tys. wykonawców). Ta niezwykła manifestacja muzyczno-religijna stała się szczególną formą upamiętnienia wielkiego pontyfikatu Jana Pawła II. Zaakcentowano wówczas, iż społeczny ruch muzyczny, „umocniony hojnymi dobrami przez Jana Pawła II pozostaje dłużnikiem i beneficjentem Jego mądrości”²⁵. Śpiewacy i muzycy zaangażowani w społeczny ruch muzycznym na Śląsku poczuli się w ostatnich dwudziestu latach na nowo bardzo skonsolidowani i zjednoczeni ze Stolicą Apostolską i – może jak nigdy dotąd – zaczęli uczestniczyć z intensywnością w życiu światowego chrześcijaństwa. Stało się to za sprawą wielkiego pontyfikatu Jana Pawła II, jego pielgrzymek do ojczyzny oraz nobilitacji ruchu śpiewaczo-muzycznego wobec najszerzych rzesz społecznych. Muzyka pielęgnowana w amatorskich zespołach śpiewaczych i orkiestrowych przybliżyła społecznościom idee cywilizacji miłości, które następca św. Piotra Apostoła głosił z tak wielką żarliwością na całym świecie. Koncert *Monstratus* – „wybitny, wyjątkowy” – pokazał faktycznie, jak w sposób wyjątkowy zapisał się w dziejach Kościoła i ojczyzny wielki nasz Rodak na Stolicy Piotrowej²⁶. Wymowny okazał się także zestaw prezentowanych utworów, gdyż ukazywał on repertuar szczególnie chętnie wykonywany w ramach papieskich spotkań. Stanowią go następujące pieśni: *Bogurodzica*, *Gaude*

Ostrawskiego. Z tego cyklu odbyło się już bardzo dużo koncertów, w tym również muzyki religijnej w licznych świątyniach, począwszy od pierwszej edycji *Trojoka*, dnia 6 czerwca 1993 roku w Katowicach. Kolejne święto, w czerwcu roku 2005 miało miejsce w czeskiej Ostrawie.

²⁴ M. Dziadek, *Muzyka współczesna i ruch chóralny*, „Życie Muzyczne” 2004, 1–3, s. 6.

²⁵ *Z Orędzia Zarządu Głównego PZChiO do śpiewaków i muzyków*, „Śpiewak Śląski” 2005, nr 4–6, s. 5. Zob. także liczne artykuły i relacje z tego niezwykłego zlotu w tym samym numerze.

²⁶ A. Reginek, *Wyjątkowy koncert chórów i orkiestr w Licheniu*, „Życie Muzyczne” 2005, 4–6, s. 8.

Mater Polonia (w oprac. Teofila Klonowskiego), *Panis angelicus* (Cesara Francka), *Tu es Petrus*, (kompozycja ks. Wacława Gieburowskiego w oprac. chóralnym Jana Walczyńskiego), *Ave verum* (Wolfganga Amadeusza Mozarta), *Laudate Dominum* (Charlesa Gounoda), *Wszystkie trony niebieskie* (ks. Józefa Surzyńskiego).

Połączone duże chóry i orkiestry towarzyszyły Janowi Pawłowi II na licznych szlakach apostolskiego pielgrzymowania w naszej ojczyźnie, współtworząc muzyką i pieśnią niepowtarzalną atmosferę. Z całym przekonaniem można stwierdzić, iż zarówno obecność papieża, jego pouczenia i inspiracje przyczyniły się do odbudowy społecznego ruchu muzycznego w różnych regionach kraju. Ponadto, chóry i orkiestry same organizowały wiele pielgrzymek do Stolicy Apostolskiej, przeżywając niezapomniane chwile, zwłaszcza w czasie papieskich audiencji. Jak wymownie pokazują śląskie doświadczenia, każdy koncert papieski stanowił też okazję do zbratania i współpracy zarówno chórów zrzeszonych, jak i zespołów typowo parafialnych.

Dzięki naszemu Wielkiemu Rodakowi na nowo zostały ożywione najpiękniejsze tradycje Związku Śląskich Kół Śpiewaczych, dziś kontynuowane z powodzeniem przez chóry zrzeszone w Oddziale Śląskim PZChiO i chóry kościelne. Z całym przekonaniem można stwierdzić, iż w dziedzinie muzyki religijnej i liturgicznej zespoły chóralne na Śląsku z nadzieją torują drogę ku przyszłości.

DER EINFLUSS DES PONTIFIKATS VON JOHANNES PAUL II AUF DIE ENTWICKLUNG DES GESELLSCHAFTLICHEN MUSIKBEWEGUNG IN OBERSCHLESISIEN AUS DER GESCHICHTE DER GESANGSVEREINIGUNG IN OBERSCHLESISIEN

Zusammenfassung

Die oberschlesische gesellschaftliche Musikbewegung kann man auch in den Aspekten der Orientierung der Religionskultur und der Patriotischideen betrachten werden. In der berühmten Tradition, besonders in der sogenannten „goldener Zeit“, sich ausgezeichnet die Tätigkeit der polnischen Chöre und Blasorchester. Im Anfang der fünfziger Jahre XX. Jh. kann man in dieser Wirksamkeit eine Krise bemerken. Die Wechsel in der Staatsform, in der Politik und die Wirkungsart des Pontifikates polnischen Papstes haben einen neuen Impuls für die Belebung dieser Handlung gegeben. Besonders im letzten Jahren, die fruchtbare Tätigkeit der Chöre und Orchester in PZChiO und der schlesischen Kirchenchöre, unter dem Einfluß des Johannes Paulus II stehend, dokumentieren geworden ist.